KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 16 (28) Czerwca 1858 Roku. № 167. Jutro, ŚS. Piotra i Pawła Apostołów. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA kl: I, Rzeczywistego Radcę Stanu *Pfeller*, Gubernatora Cywil: Podolskiego.

ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI Xiążęta MIKOŁAJ MAXYMILJANOWICZ i EUGENJUSZ MAXYMILJANOWICZ ROMANOWSCY, Xiążęta Leuchtenbergscy, przybyli wraz z Swoim Orszakiem, z Lubeki do Petersburga, w dniu $^7/_{19}$ Czerwca, na statku parowym *Newa*.

Rzeczywisty Radca Tajny *Gedeonow*, uwolniony na własną prośbę od obowiązków Dyrektora Teatrów CESARSKICH, mianowany został Wielkim Mistrzem Dworu CESARSKIEGO.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 15 (27) Czerwca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 82; na które, tudzież na dawniejsze, w 457 wnioskach, złożono rsr. 9,867 kop: 90. Na żądanie 91 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież:, rs. 53 kop: 15), rs. 5,142 k. 44$^1/_2$ i umorzono xiążeczek oszczędności 37. Przeto Uczestników 12,025, posiada kapitał rsr. 592,760 k. 62$^1/_2$.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Paniutin*, Zarządzający Częścią Cywilną w Królestwie Polskiem, wyjechał do Iwangorodu.

JW. Jenerał Jazdy Hrabia Wincenty *Krasiński*, przybył dnia 22go b. m., z wód Teplickich do dóbr swoich Potok.

Powrócili do Warszawy, JJWW.: Rzeczywisty Radca Stanu *Kruzensztern*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z Nowej Alexandrji, i Rzeczywisty Radca Stanu, Hr: Seweryn *Uruski*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: Warszawskiej, z Paryża.

W następującą Środę (30go b. m), jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka *Ambrożewicza*, Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Kraśnickiego, odbędzie się o godzinie 8ej rano, żałobna Wotywa w Kościele Śgo KRZYŻA; na którą, pozostała Wdowa, uprzejmie zaprasza.

W dniu 1ym Lipca r. b., to jest we Czwartek, jako w 13-letnią rocznicę śmierci ś. p. Eufrozyny *Radoszewskiej*, odprawiać się będzie za Jej duszę o godz: 9$^1/_2$ z rana, w Kościele XX. Kapucynów żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż, łącznie z Familją, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

Konstanty *Piekarski*, Sędzia Pokoju Ptu i m. Warszawy Wydz: IIIgo, Dziedzic dóbr Gub: Warszawskiej, przeżywszy lat 73, onegdaj zakończył życie. Pozostała Żona z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z domu PP. Marcinkanek przy ulicy Nowy-Świat Nro 1258, do rogatek Mokotowskich; oraz w dnin 30tym b. m. na Nabożeństwo i pochowanie zwłok, w Parafji miejscowej mieście Piasecznie, o godzinie 11tej przed południem.

Władysław *Kiciński*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Pogrążona w smutku Żona, wraz z Dzieckiem i Brat zmarłego, w imieniu własnem, oraz nieobecnej Matki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, z Kościoła XX. Augustjanów, jutro o godzinie 4$^1/_2$ z południa, na smętarz Powązkowski.

Doszła do Warszawy wiadomość telegraficzna, że w dniu onegdajszym zakończyła życie Paulina z Hr: Potockich, Wdowa po Franciszku, Hr: *Łubieńska*. Pani ta wielkich przymiotów serca i rozumu, miała zawsze na celu i myśli BOZKĄ chwałę i poświęcenie dla bliźniego; w wyborowem kole tych co ją znali i kochali, długi zostawi ślad i żal po sobie.

Główny skład dziełek naukowych X. *Żukowskiego*, Nauczyciela Gimnazjum Realn: Warszawskiego, 1) *Krótkiego wykładu Religji Katolickiej*, 2) *Dogmatyczno-moralnego wykładu Religji Katolickiej*, znajduje się w xięgarni J. *Błaszkowskiego*, gdzie i PP. Xięgarze z tym samym jak dotąd rabatem, nabywać je mogą.

Największe dobro człowieka w tem życiu, jest zdrowie, a być wdzięcznym dobroczyńcom, jest jedyną powinnością każdego. Stroskana matka słabością córki swej, Antoniny *Zarudzkiej*, pociechą życia mojego będącej, gdy użycie wszelkich środków dla jej wyleczenia, było naderemne, gdy nawet żadnej nadziei zdrowia i życia dla niej nie było, ufna w BOGU, udałam się z nią o radę i pomoc do W. *Kryszki*, Doktora Medycyny, słynnego ze znajomości sztuki lekarskiej, przy Instytucie Chorych Śgo ROCHA w Warszawie. Zacny ten mąż, uczuł smutne położenie ubogiej matki, i nieszczęśliwy los pacjentki, a właściwą swoją troskliwością bezinteresowną, tyle użył starania w uleczeniu córki mojej, iż w kilku tygodniach, zupełnie ją do zdrowia przywrócił. Nie mogę Ci zacny Mężu czulej podziękować, jak hołd dozgonnej wdzięczności wraz z córką publicznie złożyć, i błagać NAJWYŻSZEGO, aby Cię udarował długo letniem życiem i zdrowiem dla dobra cierpiącej ludzkości poświęconem.— Joanna *Zarudzka*.

Wczoraj najliczniej zwiedzoną została wystawa uczniów Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, a która też z dniem wczorajszym zamkniętą została. Na wystawie tej, znajdowały się prace Uczniów, kredą i ołówkiem, prace z gipsów i wzorów również kredą i ołówkiem, figury z natury olejno robione, krajobrazy, w których uważaliśmy część smętarza Powązkowskiego, z pomnikiem *Kochanowskich*, i część lasku Bielańskiego, przez P. *Brzozowskiego* wykonane; nakoniec prace perspektywiczne i dzieła rzeźby. Z przyjemnością spoglądaliśmy na tę młodą szkołę, widząc przebijające talenta, które z czasem mają powiększyć grono Artystów krajowych.

Ulas sielanka bojowa, Władysława *Syrokomli*, o której wyjściu donieśliśmy, poświęcona jest Janowi *Chęcińskiemu*, znanemu Autorowi kilku pięknych prac literackich, a to na pamiątkę chwil bratnio z nim spędzonych w Warszawie.

Dnia 30 Maja r. b., odprowadzone zostały na smętarz Powązkowski w Warszawie, zwłoki ś. p. Piotra *Maszyńskiego*. Zmarł w wieku lat 51, osierociwszy Żonę Emmę z Bielińskich, Juljana *Bielińskiego*, b. Jenerała b. Wojsk Polskich, Córkę i dwoje nieletnich dziatek. Trudno zaprawdę, dotąd jeszcze oswoić się z myślą, iż go nie ma pomiędzy nami jak zawsze, pełnego uczucia, rozumu i prawdy, poświęcającego na usługi wszystkich, którzy tego potrzebowali, prace swe, wysokie zdolności i gruntowną naukę. Zawód swój skończył jako Urzędnik Komissji Skarbu, i doświadczywszy miłego zaufania tej Władzy; ale dotknięty poprzednio okropnym ciosem losu, przeżyć go niemógł, mimo obecnego powodzenia i mocy duszy. Udzielając tę wiadomość Kolegom Jego, Krewnym i Przyjaciołom w odległych zamieszkałym stronach, dodać na ich pociechę należy, że każdy krok Nieboszczyka oznaczony był czynami ludzkości, cnoty, prawości i poświęcenia. To też oceniła powszechność, i dziś zatrzymali dla niego ludzie zaszczytną pamięć; a na wszystkich, liczny kondukt pogrzebowy stanowiących, widnem było strapienie, lub łza dojmującego smutku. Wyjątkowo, tu nikt nie dopełniał czczej tylko formy oddania posługi zmarłemu, ale z rzewnem i rzadkiem znajdował się każdy współczuciem dla Nieboszczyka, którego cieniom ostatnie przesyłał pożegnanie; dla szczupłego familijnego kółka, zdręczonego rozpacznym smutkiem.— *S. Br:*.

W dniu 16ym Maja r. b., pochowano na smętarzu Powązkowskim w grobie rodzinnym, zwłoki ś. p. Juljanny z Halickich *Nowickiej*, opatrzonej ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 64, Wdowy po Obywatelu ziemskim Guberuji Witebskiej. Zrodzona z szlachetnej rodziny polskiej, koleją losu utraciwszy dostatki, walczyła ona z nieuśmiechającym się jej losem o lepsze. Ciche, pracowite i skromne było życie *Nowickiej*, znosiła umartwienia z poddaniem się woli BOGA. Przywiązana do dzieci, szlachetna przyjaciołka, dobra Pani, zwykła raczej usprawiedliwiać niżeli gromić błądzących. Pozostawia Córki i Wnuczki śmierć Jej opłakujące. Spoczywaj w pokoju zacna Matrono polska, po tej trudnej pielgrzymce życia, wśród tych miejsc i osób, któreś tyle ukochała; nieraz łza żalu twych Córek i Przyjaciół skropi twą mogiłę, a wspomnienie Twej straty, długo boleścią nas napełniać będzie. Jako dawny Przyjaciel, te kilka słów skreślam dla zasłużonej pamięci zmarłej. Spokój Jej duszy!!!— *A. B.*

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Piotrkowskiego.— Zaczem ogólne sprawozdania roczne za 1857 i 1858 r., jako wykończone, dla usprawiedliwienia się jawnego, będą mogły być podane, Rada niemoże wstrzymać uczuć swej wdzięczności, aby tem ogłoszeniem publicznem, nie przekazać szlachetnego poświęcenia się Dam naszych, jako Opiekunek Zakładów Dobroczynnych Powiatu. Walcząc z trudami poświęcenia się, z jakiemi przy zbieraniu ofiar dobroczynnych spotykać się można, wymienione Opiekunki, z nader szczęśliwym rezultatem wspomogły zbyt szczupłą kassę, rozlegle działającego Szpitala Śtej TRÓJCY w Piotrkowie. Cyfry tu podane, najlepszym są dowodem działań i prawa do wdzięczności jaka przynależy, a wyrażenie której, przy rzetelności podziękowania, za pomocą i siłą słów określić się już nieda. Rzetelna wdzięczność i podziękowanie, są bowiem wyższemi nad moc wyrazów. Złożone ofiary strzeszcza, szczegóły onych oddzielne xięgi obejmują: JJWW. *Szerszeńska* z Wiskitna, złożyła rs. 191 k. 54 i fantów 116; *Zielonka* z Skrzydlewa, rs. 101 kop: 54½ i fantów 46; *Stokowska* z Prużbic, rs. 108 i fantów 85; *Krzysztoporska* z Kruszewa, rs. 77 i fantów 37; *Suchecka* z Rozprzy, rs. 64 kop: 60; *Kołaczkowska* z Cielętnik, rs. 85; *Siemieńska* z Żytnego, rs. 38 k. 31 i fantów 29; *Biedrzycka* z Wojnowic, rs. 45 i fantów 3; *Turska* z Szulmierzyc, rs. 33; *Ostrowska* z Maluszyna, rs. 15 k. 10 i fantów 17; Hr: *Potocka* z Chrząstowa, rs. 7 k. 98 i fantów 12; Marja *Keller* z Piotrkowa, rs. 7 i fantów 111; *Beithel* z Piotrkowa rs. 28 k. 17½ i fantów 170; *Korson* z Piotrkowa, rs. 15 k. 20 i fantów 60; *Paszyc* z Radomska, rs. 13; *Siemieńska* z Masłowic, rs. 94 k. 70, tytułem kwoty zebranej w dniu 23 Czerwca r. z., na balu w salach Resursy Piotrkowskiej; W. *Korson*, kwestę Wielko-Tygodniową r. z. rs. 80 kop: 66½; X. Pastor *Müller*, z tegoż tytułu, rs. 7 kop: 18; *Psarska* z Jeżowa, ofiarowała rs. 30; *Pstrokońska* z Chorzenic, rs. 30; *Cielecka* z Zagorza, rs. 15; *Pstrokońska* z Grzymalinej Woli, rs. 7 k. 50; *Kempner* z Kaszewic, rs. 20; Władysł: *Siemieński* z Żytnego rs. 13 k. 61, i jako fant żywego barana z celnej owczarni swojej; *Psarski* z Jeżowa, jako fant, ofiarował bilet prenumeraty na dzieła illustrowane *Mickiewicza*, wartości rs. 15. W miejsce biletów z powinszowaniem Nowego Roku, r. z. wpłynęło rs. 26 k. 5; z r. b. rs. 16 k. 5; W. Dr *Szancer* z Piotrkowa, z tegoż tytułu złożył za r. z. rs. 10, za r. b. rs. 10, i inne pomniejsze wpływy w sprawozdaniu wyszczególnione. Z balu r. z., w salach Resursy urządzonego, otrzymano po potrąceniu wydatków rs. 435 kop: 76½; z 2ch bali r. b., rs. 358 kop: 8½. W summie tej mieści się dochód rs. 70, z sprzedaży bukietów dla Dam, przez JW. *Kaczkowskę* z Bełchatowa i Konrada *Szczuckiego* z Dobryszyc ofiarowane. Zabawa fantowa dnia 6go Czerwca r. b., w salach Resursy odbyta, przyniosła dochodu za 700 biletów, rs. 350; z puszek czyli skarbon na zabawie fantowej, otrzymano rs. 9 kop: 46½.— p. o. Opiekuna Prezydującego, *Keller.*

Pan Wiktor *Każyński*, Dyrektor muzyki CESARSKICH Teatrów w St. Petersburgu, znakomity Autor wielu kompozycji muzycznych, tudzież notatek z podróży muzykalnej po Niemczech odbytej, i rozmaitych artykułów drukowanych w pismach perjodycznych, zamieścił w *Tygodniku Petersburgskim*, w Nrze 96 z r. z. następujące kilka słów o nowem dziełku muzycznem: *Wykład Elementarny Muzyki*, przez L. *Quicherat*, tłómaczył z francuzkiego Piotr *Perkowski*, Kandydat Filozofji. »Otrzymaliśmy z Warszawy dziełko pod takim tytułem, wydane przez P. *Perkowskiego*, znanego w kraju naszym amatora i znawcę muzyki. Jest to krótki, treściwy i bardzo jasny Wykład Elementarny Muzyki, dla poczynających, a dla wszystkich, chcących gruntowne tej sztuki zasady nabyć, nader pożyteczny przewodnik. Ochotnie więc zalecamy to dziełko naszym lubownikom muzyki, bo mało, bardzo mało mamy w naszym języku elementarnych, treściwych i dla poczynającego dostępnych dzieł tego rodzaju. Dziełko to (upoważnione przez Uniwersytet Paryzki), jasno i zwięzle napisane, a pięknie bardzo na polski przełożone język, jest (można powiedzieć) gramatyką muzyczną, gdyż zawiera pierwsze zasady, nie-

zbędne dla uczących się śpiewu lub też grania na jakim instrumencie. W ręku uczących się, może im być wielką pomocą, utrwalając w ich pamięci i objaśniając tuż, zaraz przykładami, wskazane przez Nauczyciela zasady. Czytaliśmy już wielkie pochwały sprawiedliwie P. *Perkowskiemu* w pismach Warszawskich oddawane, bo też trud P. *Perkowskiego*, zasługuje na prawdziwą wdzięczność uczącej się młodzi. P. *Perkowski*, znanym już jest polskiej Publiczności, z prac swoich uprzednich, i ma już nawet pewne zasługi w literaturze muzycznej. Napisał on dzieło pod tytułem: *O muzyce u starożytnych narodów*, z którego wyjątki celniejsze drukowane już były w *Magazynie Powszechnym* w r. 1842, a mianowicie: o muzyce u Egipcjan, i o igrzyskach w Grecji starożytnej pod względem muzyki. Cena niniejszego dziełka jest tak skromną i tak dla wszystkich dostępną, iż niewątpiemy bynajmniej o prędkiem upowszechnieniu się onego między młodzieżą polską. Exemplarz (z przykładami muzycznemi i treściwym dykcyonarzem najużywańszych terminów muzycznych), kosztuje kop: 75, czyli złp: 5; xiążka jest do nabycia u Tłómacza w Warszawie, przy rogu ulic Leszno i Orlej Nr 726; w składzie materjałów piśmiennych *Wojczyńskiego*, przy ulicy Wierzbowej Nr 614*b*; w xięgarni *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej, i w xięgarni M. *Wolfa* w Petersburgu, i *Zawadzkiego* w Wilnie. Zdanie znawcy tak wysokie zajmującego stanowisko pomiędzy mistrzami sztuki muzycznej, które ze swojej strony podzielił i poparł w *Kurjerze Wileńskim*, twórca *Halki* P. Stanisł: *Moniuszko*, najlepszą jest rękojmią wartości i użyteczności wykładu elementarnego muzyki, tak umiejętnie przyswojonego językowi naszemu przez P. *Perkowskiego*. Dzieło to jest tłómaczone z oryginału francuzkiego, sprowadzonego do Bibljoteki Rządowej Kuratora, przez JW. Radcę Tajnego *Muchanowa*, Dyrektora Głównego Prezydującego w Komissji Rz: S. W. i D., i Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, który zaopatrując wymienioną bibljotekę w najważniejsze, oraz najnowsze dzieła elementarne i pedagogiczne Europejskie, nie pominął i muzyki, a dzieł teoretycznych i naukowych o tej sztuce, mało się znajduje w bibljotekach tutejszych. Przy tyle upowszechnionem u nas zamiłowaniu tej wzniosłej i pięknej sztuki, dzieło ułatwiające jej znajomość, i zaradzające niedostatkowi podobnych pomocy, było wielce pożądanem, a jego wydanie w języku polskim, odpowiedziało oczekiwaniu i potrzebie, i jest bardzo użytecznem, zwłaszcza dla młodzieży poświęcającej się nauce muzyki."

Dzieła gospodarskie B. *Alexandrowicza*, do nabycia w xięgarniach, są następujące: 1) *Instrukcja dla Ekonoma folwarku*, wydanie 3cie, cena k. 37½; 2) *Kronika dóbr*, czyli wykaz ogólny stanu majętności i rocznych obrotów gospodarstwa, nowo ułożony tabelarycznie in folio, do zapisywania summarycznie jednym wierszem wszelkich działań gospodarskich, na lat 30, cena k. 60; 3) o *Drzewie* i jego użytkach, czyli praktyczna nauka użytkowania lasów, obejmująca opis wszystkich drzew krajowych, ich rodzaje, gatunki, własności, użyteczność, poznawanie przymiotów i wad, wymiary masztów, wyrób drzewa towarnego, klepek, krzywek okrętowych (z rysunkami tychże), wyrób różnych materjałów budowlanych i rzemieślniczych, pędzenie terpentyny i smoły (z rysunkami pieców), tlenie węgli, tudzież otrzymywanie dalszych przekształconych płodów, wreszcie wiadomości o spławie i handlu drzewa za granicę, porównanie różnych miar, oraz tablice wyrachowania miąższości drzewa okrągłego i w kant obrobionego; cena rs. 1 k. 80, którego to dzieła, mała już liczba exemplarzy znajduje się; 4) Broszurka p. t. *Wyrachawanie* massy i stosunkowej wartości drzewa opałowego w kłocach, cena k. 20. Żądający z prowincji, mogą dostać przez pocztę dzieła pod Nr 1, 2 i 4 w Warszawie z drukarni J. *Jaworskiego*, a pod Nr 3 z drukarni *Gazety Codziennej*, za nadesłaniem franco do tych składów należytości, bez dodatku na koszt przesyłki, biorąc razem po kilka lub więcej exemplarzy, w wartości przynajmniej rs. 3.

Skład fabryki *Mintera*, obecnie zaopatrzony we wszelkie sprzęty biurkowe, jako to: przyciski i kałamarze najrozmaitszego kształtu, podstawki do piór i ołówków, do biletów, notatek i papierów, pismosuszki, przyrządy do wycierania piór, do kształtnego pieczętowania lakiem różnokolorowym, datoskazy z cyferblatami mosiężnemi, w których się tylko skazówkę codziennie posuwa; eleganckie datniki biurkowe z kartkami ruchomemi, i podobne datniki z cyframi wielkiemi do kantorów kupieckich; są także kałamarze pneumatyczne, w których atrament nie wysycha, i piór powalać nie można, napełnione atramentem doskonałym, przedają się po kop: 30.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, Nr 486*a*, odebrała z Paryża tom Iszy *Guizota*, *Mémoires pour servir à l'histoire de mon temps;* cena rs. 1 kop: 50.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czet: rs. 3 k. 62½, *pszenicy* rs. 7 kop: 50 *jęczmienia* rs. 3 k. 29, *owsa* rs. 3 kop: 57, *masła* pud rs. 6 k. 40, *słoniny* pud rs. 4 kop. 60, *kartofli* czetw: rs. 1 k. 47½, *okowity* wiadro rs. 2 kop: 66, *szumówki* wiadro rs. 1 k. 59½.—Sprowadzono w dniu 25 b. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 766, z opasów sztuk 90, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 36, w ogóle sztuk 892, *wieprzy* 926, *cieląt* 994; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: *wołów* sztuk 668, *wieprzy* 650, *cielęta* wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 8; z *bydła* stepowego wyprowadzono: do Łowicza 17, do Częstochowy 24, do Płocka 33, do Zgierza 12, do Powązek na liwerunek 43, do m. Skierniewic 8, do wsi Mokotowa 10; z wołów stepowych opasowych, które w kraju kwarantannę dodatkową odbyły: do wsi Willanowa 2, do m. Piaseczna 3, do wsi Czerniakowa 1, do wsi Pruszkowa 1, do wsi Borzęcina 1, do wsi Woli 3, do wsi Elsnerówki 3, do Zakroczymia 8, do wsi Służewa 1, do wsi Skorosz 1, do wsi Załusk 3, do wsi Tarchomina 1, do wsi Małego Dębego 5; rassy krajowej w różne miejsca Królestwa sztuk 28, na chów do Warszawy i Pragi sztuk 7; rozprzedano w ogóle 891, pozostaje w remanencie 1.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 5,082, *pszenicy* czet: 4,695, *jęczmienia* czet: 2,131, *owsa* czetw: 4,134, *grochu* czetw: 709, *gryki* czet: 432, *kaszy* jęczmiennej czetw: 579, mąki pszennej pytlowej czetwerti 529, *kartofli* czetw: 968, *siana* fur 993, *słomy* fur 374.

Zarządzający Wystawą nieustającą Sztuk Pięknych w Warszawie J. *Zmyoski* i T. *Tabachi*, mają zaszczyt zawiadomić szanownych PP. Abonentów, że jutro, to jest dnia 29go Czerwca o godzinie 1ej po południu, odbędzie się losowanie obrazów, wybranych dnia 19go Maja r. b. PP: Alexander Hrabia *Przezdziecki*, Józef Hrabia *Szembek*, Leon Hrabia *Łubieński*, *Marconi* i Matjas *Rosen*, raczyli przyjąć dozór nad najskrupulatniejszem dokonaniem powyższej czynności. Zarządzający naszym *Kunst-Vereinem*, uprzedzają przytem szanowną Publiczność, że dziesięć wybranych obrazów wystawione są w osobnej sali, i znajdować się będą aż do chwili losowania, poczem wręczone zostaną PP. Abonentom wygrywającym. Tegoż samego dnia inne dzieła sztuki, które nadeszły najnowszym transportem, znakomicie pomnożą wystawę. Po przeniesieniu wystawy do nowego odpowiedniego lokalu w Hotelu Europejskim, przy ulicy Krako:-Przedm:, i urządzeniu jej, nastąpi nowy wybór obrazów, zakupić się mających, z wpływów teraźniejszego abonamentu, a tem samem i nowe ich losowanie.

Xięgarnia Karola *Bernsteina*, przy ulicy Miodowej Nro 6, otrzymała następujące nowości: *Kalejdoskop życia*, przez *Jana* z nad Berezyny, 1 tom, kop: 90; A. *Kohn*: *Rośliny pastewne, ich uprawa i pielęgnowanie*, 1 tom, rs. 1; *Listy Cześnikiewicza* do Marszałka, 1 tom, rs. 1 kop: 50; *Mieczyński*: *Pszczolnictwo Polskie*, 1 tom, rs. 1; *Odyniec*: *Felicyta*, 1 tom, rs. 1 kop: 20; *Seifmann*: *Przewodnik dla kupujących konie*, 1 tom, kop: 75; *Gospodarstwo Duchowne*, Modlitwy zebrane staraniem X. Piotra *Skargi*, 1 tom kop: 90; *Uwagi Chrześcijańskie na każdy dzień miesiąca*, przez X. *Bouchours*, 1 tom, kop: 25.

Panie Redaktorze! Po odczytaniu korrespondencji z Kalisza Pana Ks: *W*., zamieszczonej w Nrze 124 *Gazety Codziennej*, przekonawszy się, że P. *W*. prócz niewłaściwych wyrażeń i sądów o mieszkańcach Kalisza, dopuścił się jeszcze nierzetelności w swych doniesieniach, postanowiłem przynajmniej nierzetelności te, w szpaltach niniejszego dziennika sprostować, jeżeli Kaliszanom nie odmówisz. I tak Ks: *W*. pisze: »P. *Rühl* niefortunny nakładca, niefortunniejszych jeszcze dzieł, w xięgarskiem swem doniesieniu ogłasza: iż ma na sprzedaż xiążki, wzory pisma swego układu, nóty, papier, ołówki i angielski szuwax; że P. *Rühl*, zachowując swoje wzory oświadcza: że je napisał we wszystkich językach, i że za ich pomocą, można nieucząc się, pisać dobrze.” Rzeczywiście zaś P. *Rühl* donosi, iż ma na sprzedaż xiążki, nóty i wzory pisma swego układu w językach: polskim, rossyjskim i niemieckim, i że za pomocą tych praktycznych i podług najnowszej metody ułożonych wzorów, można się pięknie i czytelnie nauczyć pisać, ale nie miesza w xięgarskim doniesieniu xiążek z szuwaxem, (którego, oczem P. Ks: *W*. musi wiedzieć, nie sprzedają w xięgarniach); nie oświadcza, że za pomocą jego wzorów, można nieucząc się, dobrze pisać. i że wzóry te są we wszystkich językach. Co się zaś tyczy ganiącego przydomku udzielonego dziełom wyszłym nakładem P. *Rühl*, należy mi powiedzieć, iż prosta nieuzasadniona nagana, może mieć wartość w ustach znanego z zdolnych i sprawiedliwych prac krytycznych pisarza, ale jest niczem, z pod pióra człowieka, który swe zdolności pisarskie i krytyczne dał poznać czytającemu światu w dwóch dopiero, i to bardzo błahych i nierzetelnych dziennikarskich korrespondencjach. Uważam jeszcze za rzecz potrzebną oświadczyć, iż Kaliszanie nie mogą pojąć, jakim prawem dostali się pod jurysdykcją Pana Ks: *W*., i jak tenże mógł się zainstallować na ich sędziego i sprawozdawcę zdarzeń miejscowych, nie będąc ani do obowiązków tych odpowiednim, ani wykonywać je zdolnym.— *X*.

Jeszcze jedną niespodziankę przygotowuje nam Dolina Szwajcarska; a tą niespodzianką, jest wielka muzykalna zabawa. jaką tamże usłyszemy we Czwartek, to jest d. 1 Lipca. Mówimy wielką, bo w zabawie tej przyjmie z orkiestrą P. *Bacha*, współudział, znany ze swego pięknego talentu, Wiolonczelista, P. Adam *Hermann*, a którego gry wszyscy miłośnicy muzyki, z takiem upragnieniem zawsze wyglądają. Nie ma zatem wątpliwości, że zabawa ta ściągnie znaczną ilość słuchaczów; z powodu zaś nader świetnego programu, jaki na ten dzień ułożony będzie, muzyka ta odbędzie się w sali Doliny Szwajcarskiej nie zaś w ogrodzie. Przytem dodać należy, iż Właściciele Doliny, przewidując liczne zebranie, przygotowali już wcześnie bilety, których od dnia dzisiejszego dostać będzie można na miejscu w Dolinie.

W Komorze Celnej Pyzdry, ogłoszona w Nrze 151 *Kurjera*, na dzień 25 Czerwca (7 Lipca) licytacja na nieoclone towary wartości rs. 5,876 wynoszące, z powodu opłacenia przez właściciela cła, miejsca mieć już nie będzie.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od D. H. rs. 1 i od Dzieci z Włodawy rs. 1, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie. — Od M. M. rs. 3 dla Klasztoru Marjawitek w Częstochowie.— Od P. M. kop: 12½ na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów, i k. 12½ na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Kapucynów.— Od P. S., H. S. i Z. S. kop: 50 na powyższą złotą lamę w Częstochowie.

Właścicielka zgubionej przed trzema przeszło laty bransoletki, przeznaczyła znalazcy przez *Kurjera*, rs. 4; znalazca dla bardzo ważnych przyczyn, dopiero w tych dniach ją zwrócił, a nagrodę którą otrzymał doręczył ubogiej rodzinie.

Udającym się w obecnej porze za granicę, zalecamy dzieło p. t.: *Przewodnik dla podróżujących po Europie*, które wraz z mappą drożną kolei żelaznych, sprzedaje się w xięgarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy Miodowej Nr 496, po rs. 1 kop: 15 exemplarz.

Widzieliśmy w xięgarni Pana *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, między innemi nowościami nadeszłemi z Niemiec i Francji, arcy-dzieło *Kaulbacha*, sławnego malarza, a mianowicie ostatni poszyt Galerji *Szekspira* (*Shakespeare Gallerie*), złożony z trzech części, przedstawiających sceny z trajedji *Król Jan*, niezrównanego *Szekspira*. Pierwsza scena przedstawia *Kłótnię Królów*, druga *Arthura* i *Huberta*, trzecia *Śmierć Króla Jana*. Z nadzwyczajnem zajęciem podziwialiśmy parę godzin ten prześliczny utwór jednego z znakomitszych Artystów nowoczesnych. Już dawniej oglądaliśmy pierwsze poszyty *Makbeta* i dotąd przypominamy je sobie. Tytuł tej publikacji: *Wilhelm von Kaulbach's Shakespeare-Gallerie, 1858*.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wyszedł nowy Mazur p. t.: *Trzy godziny*, skomponowany na fortepjan i ofiarowany JW. Hrabi Adamowi *Krasińskiemu*, przez L. *Lewandowskiego*, grywany w Teatrze Rozmaitości, cena kop: 15.

Dyrektor Teatru Krakowskiego P. *Pfeffer*, przybyły przed kilku dniami do Kalisza, rozpoczął przedstawienia w sali Resursy w dniu 22gim bież: mies:, Krotochwilą *Okrężne*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Dramacie *Dalila*, Panny: *Łapińska* 6-kroć, *Gąsowicz* 4-kroć, PP: *Królikowski*, *Rychter* i *Trapszo* po 6-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Chłopi Arystokraci*, Wszyscy po 2-kroć; po Komedji *Pafnucy* i *Narcyz*, Panie: *Ziemińska* i *Bakałowicz* po 5-kroć, PP: *Żółkowski* 8-kroć i *Chomiński* 5-kroć; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Wszyscy po 3-kroć i oddzielnie Panny: Anna *Straus* 7-kroć, *Dylewska* i Pan *Meunier* po 4-kroć.

Upraszam Pana P. J., ażeby swemu zobowiązaniu zadosyć uczynił, gdyż w przeciwnym razie, musiałbym jawniej wystąpić w pismach.— Dr. *B.... w P.......*

Anglja. *Londyn, 22go Czerwca.*— Królowa przyjmowała wczoraj w pałacu Buckingham, i udzielała posłuchania. Po południu odwiedziła z Małżonkiem, oraz Xiężną i Xięciem Brabancji, Muzeum United-service Institut, a wieczorem znajdowała się na ostatnim koncercie Towarzystwa Philharmonijnego.—Xiążę *Alfred*, onegdaj przybył na parostatku *Black-Eagle*, do portu Cork w Irlandji, ale nie wysiadając na ląd, po krótkiem zatrzymaniu się pożeglował dalej. Słychać, że Xiążę chce być obecnym przy zapuszczaniu drutu telegraficznego.— *Times* ogłosił dziś projekt nowego bilu Indyjskiego, przedstawionego przez Rząd Izbom. Bil ten zawiera 66 artykułów. (St: Anz:).

Londyn, 24go Czerwca, (teleg:).— Wczoraj wieczór Lord-Mayor wyprawił wielką ucztę. Mowy miane przy stole przez kilku obecnych Ministrów i Posła Francuzkiego, Marszałka *Pelissier*, tchnęły serdecznością i pokojem. Lord *Derby* i P. *D'Israeli*, nie byli obecni na uczcie. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 23go Czerwca.* — Cesarz wczoraj po południu odwiedził Feldzejgmejstra Xięcia Karola *Schwarzenberg*, Gubernatora Siedmiogrodu, bawiącego tu od niejakiego czasu z powodu kuracji. — Poseł Angielski Sir H. *Bulwer*, miał onegdaj długą naradę z Ministrem spraw zagranicznych, Hr: *Buol*. Dziś Lord *Loftus* daje wielki obiad dla pomienionego Posła. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 22go Czerwca.* — Krążą tu pogłoski, że P. *Drouyn de Lhuys*, wróci znowu do ministerstwa spraw zagr:, a Hr: *Walewski* zostanie mianowany Posłem w Londynie. Pogłoska ta jednak zdaje się być nieprawdopodobną, bo trudno przypuścić nawet, aby kierunek spraw zagrani:, przed rozwiązaniem Konferencji, mógł być oddany jakiemu bądź innemu mężowi stanu.— Z Konstantynopola donoszą, że wielkie mocarstwa zaniechały projekt wysłania Komissji do Czarnogórji, dla sprawdzenia granic, lecz postanowiły polecić kilku Inżenierom skreślenie mappy kraju, i zostawić załatwienie sprawy swym Reprezentantom w Konstantynopolu. Słychać także, iż Francja przyrzekła Posłowi Sardyńskiemu wyjednać miejsce na konferencjach Konstantynopolitańskich, w kwestji Czarnogórskiej.— Mówią, że Reprezentanci wszystkich wielkich mocarstw w Turynie, zawiadomili Rząd Sardyński, iż nie może spodziewać się żadnego z ich strony poparcia w domaganiu się od Neapolu wynagrodzenia dla właścicieli osady statku *Cagliari*.— Papież przesłał Królowi Neapolitańskiemu powinszowanie, z powodu załatwienia sprawy *Cagliari*.— *Indepedance Belge* zapewnia, że na ostatniej Radzie ministerjalnej w St: Cloud, uchwalono utworzenie Jlnej dyrekcji bezpieczeństwa ogólnego i policji, i że wielu Prefektów stara się już o tę posadę.— Minister marynarki polecił, iżby wszystkie nowo budowane lub przebudowywane okręty, z upływem r. p. ukończone zostały.—Wielu Prefektów rozporządziło, aby nadal proch do rozsadzania, sprzedawany był jedynie właścicielom łomów kamienia, a nie robotnikom, i że pierwsi będą odpowiedzialni za jego użycie. (N. P. Z.).

Bieg Konferencji wstrzymany został skutkiem choroby *Fuad*-Paszy. Hr: *Walewski* posyłał dowiadywać się o jego zdrowie, z polecenia Cesarza. — Z Turcji donoszą, że *Vely*-Pasza, ma być odwołany z Kandji, i że żołnierz turecki, który dopuścił się napadu na Konsula Angielskiego w Belgradzie, został skazany na śmierć.— Zapewniają, że Marszałek *Pelissier* został wezwany telegrafem, aby zażądał wyjaśnień od Lorda *Malmesbury*, dla czego tenże przyjął w Izbie, i popierał interpellację, dotyczącą statku *Regina Coeli* i handlu niewolnikami, kiedy sam najlepiej powinien był wiedzieć o niedokładności doniesień w tym przedmiocie.— Sprawa reorganizacji Algierji nie jest zaniechaną. Cesarz, mimo oppozycji Ministrów, chcąc dać dowód ufności Xięciu *Napoleonowi*, wygotował sam kontr-projekt tej organizacji, godzący rozmaite w tej rzeczy zdania.— Cesarz podobno w przyszłą Sobotę ma jechać do Plombières. (Ind: Belge).

Marsylja. 22 Czer: (tel:). — Nadeszły tu z Neapolu wiadomości datowane 19go b. m. Proces w Salerno został wstrzymany. *Cagliari* stoi w tamecznym porcie pod strażą *Centaura*. Osada statku wróciła, i jest w pogotowiu do odpłynięcia do Genui. (In: Bel:).

Włochy. *Rzym, 17go Czerwca.* — Dziś obchodzono tu uroczyście rocznicę obioru Papieża. Kollegjum Kardynałów, Ciało dyplomatyczne, Ministrowie, Jenerał *Goyon*, oraz korpus Oficerów Francuzkich i Papiezkich, składali, po Nabożeństwie, swe powinszowania Ojcu Świętemu w Watykanie. — Lombard Rzymski, niegdyś tak bogaty, skutkiem nadużyć i defektów b. Dyrektora, Markiza *Campana*, popadł w taki niedostatek, iż będzie musiał wkrótce sam zawrzeć pożyczkę. Dawniej Instytut ten był w stanie wypożyczać dziennie, na zastawy, 30,000 skudów. — Papież, posiadający dwie korwety parowe, chce kazać jeszcze sześć nowych wybudować. Prosił on Cesarza *Napoleona* o przysłanie mu kilku oficerów marynarki. (St: Anz:).

Rozmaitości. — W dniu 3 Lipca, w Sobotę, odbędzie się w Żupach Wielickich, coroczny obchód pamiątkowy. Kto chce zwiedzić wspaniałe i ciekawe podziemia Wieliczki, nie znajdzie lepszej jak w tym dniu sposobności. Wtedy Kaplice, wszystkie najpiękniejsze groty i piecza-

ry, sale i kurytarze, tudzież jezioro podziemne, jaśnieją mnóstwem lamp, kagańców i pochodni, a sklepienia olbrzymich pieczar, których najrzęsistsze z dołu światło rozjaśnić nie jest w stanie, przedstawiają się zdumionemu oku w magicznym blasku zapalonych pod szczytem ich ogni bengalskich lub pochodni górników bujających w wiszadłach. Ta podziemna podróż trwa od godziny 8ej rano do południa, trzeba się w nią zaś wybrać w lada jakiej odzieży, bo w najbliższych ziemi piętrach, kurytarze wązkie a ściany i schody wilgotne. Dobrze jest także zaopatrzyć się przekąską, bo żadna przechadzka tyle nie budzi apetytu co owa podziemna. Dziwić się nawet potrzeba, że żaden z oberżystów Wielickich nie wpadł na myśl założenia bufetu w jednej z pieczar, gdzie towarzystwo dłużej się zatrzymywać zwykło. Wyjazd z Krakowa do Wieliczki koleją przypada na godzinę $6^{1}/_{2}$ rano, a osobny pociąg odstawia powracających przed godziną 3cią po południu, tak, iż ktoby z przejeżdżających chciał jeszcze tego samego dnia odjechać w kierunku na Wiedeń przed godziną $3^{1}/_{2}$, zdąży wrócić w porę i pół godziny czasu wolnego znajdzie jeszcze między przyjazdem a wyjazdem. Do Dębicy zaś może odjechać wieczorem. — Rękopism *Dantego*, pisany, jak sądzą, ręką *Petrarki*, zajmuje obecnie cały literacki świat włoski. Z rozkazu W. X. *Toskańskiego*, objeżdża uczony *Amici*, bibljoteki po Włoszech, aby dla porównania kazać odfotografować własnoręczne pisma *Petrarki*. Bawi teraz w Medyolanie, gdzie Ambroziańska bibljoteka posiada exemplarz *Wirgiljusza* ręką *Boccacia* pisany i z uwagami *Petrarki*. — Kilkakrotne wstrząśnienia ziemi, jakie dały się czuć na wyspie Rhodus dnia 16 i 25 Maja, przeraziły mieszkańców; w Marmorycy było w ciągu 24 godzin nie mniej jak 15 wstrząśnień ziemi.— W Stade spadł deszcz siarczysty dnia 5go Czerwca. *Weser Zeitung* pisze o nim: »Wczorajsza burza, która nawiedziła nasze miasto i bliższe okolice, była połączona z tak zwanym siarczystym deszczem; wszystkie błota i beczki do których ściekała woda, były żółtawe, jakby z siarczanym proszkiem i pyłem kwiecia świrkowego pokryte. Przed burzą było powietrze mglisto-żółtawe.«— W Genui kazał Rząd kopać temi dniami za skarbami, jednak bezskutecznie. Doniesiono, że Jezuici podczas wydalenia ich z Genui, zakopali znaczne pieniężne summy w pałacu Tursi. Wysłano zatem z Turynu P. *Barcato* z pełnomocnitwem, a dnia 15 Kwietnia kazał P. *Barcato* przedsiębrać poszukiwania w przytomności Jenerał-Intendenta, Syndyka i dwóch Budowniczych. Nie znaleziono jednak nic, i zdaje się, że to doniesienie było zmyślonem. — Dziennik *Alta California* pisze: »Nie podlega żadnej wątpliwości, że wielka rzeka z północy w szerokości 9 do 13 mil angielskich, przechodziła podczas teraźniejszej powodzi przez pokłady złota, gdyż naniosła mnóstwo ułamków kwarcu różniącego się od tego, jaki znajduje się w Kalifornji. Ztąd wnoszą, że północne okolice, zkąd ta rzeka idzie, muszą być w złoto bardzo obfite. — »Co też ty wyrabiasz!« rzekła siostra do bardzo garbatego brata. »Przebacz kochanie, odpowiedział, jestem człowiek ułomny.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogucki Romuald Oby: z Borowego nr 625; Grabowski Maxy: Hr. z Lublina nr 1356; Kownacki Lud: Ob: z Turzy nr 414; Xiądz Łoga Wójc: Kanonik z Głuchowa nr 492; Lubomirski Jan Tadeusz Xżę z Łucka nr 1245; Rzewuski Jan Ob: z Grzebowilkn nr 586; Zamoyski Stan: Hr. z Maciejowic nr 1245.

Wyjechali: Bardzyński Flor: Ob: do Lisic; Domański Ant: Ob: do Zalesia; Jurjewicz Stan: Marszałek Szlachty, i Miczurin Miko: Pułko: do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Ber Otton Oby: z Drezna nr 625; Kobzeltern Zenejda Hr., i Kowalew Ob: z Neapolu nr 414; Hr. Potocki Alfred Szamb: Dw: Austrja: z Krakowa nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Guth Gust: Kostiumer Teatrów Warszaws: do Drezna; Kleczkowska Felicja Żona Adwokata do Szczawnicy; Krzyżanowska Marja Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dnia 30 b. m. sprzedane zostaną przez dobrowolną publiczną licytację, trzy **Warsztaty Stolarskie**, to jest jeden zupełnie nowy, a dwa nieco już używane, z kompletnemi do tego należącemi narzędziami, wraz z małą partją Desek i Bali. Licytacja rozpocznie się o godzinie 2 po południu, przy ulicy Mostowej pod Nr 247. — A.

W dniu 18 (30) Czerwca r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 167 w Kancellarji podpisanego: **Obrazy** olejno malowane, przez licytację sprzedane zostaną. — *Skierkowski*, Komornik.

ZAKŁAD
FRYZJERSKO-PERUKARSKI
ORAZ MAGAZYN PERFUMERJI
TEODORA ŚNIECHOWSKIEGO,
Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477*a*.

Otrzymał w tych dniach świeży transport towarów z Paryża i Londynu, mianowicie: PERFUMY w rozlicznych zapachach z najcelniejszych fabryk pochodzące, DENTIFRICE ROSE i ELIXIR ROSE Dra EVANS, ACETINE de THRIDACE, VINAIGRE de BULLY, ROSEE d'ORIENT w kremie i płynne, GUERLAIN'S LOTION, ASPARINE ROWLAND'S MACASSAR OIL, ROLOLAND'S CALYDOR, COLD CREAM, POMADY i MYDŁA w najlepszych gatunkach. GRZEBIENIE do warkoczy i do czesania, szyldkretowe i inne. Szczotki do czesania, do zębów i paznokci w różnych oprawach, oraz wszelkie KOSMETYKI i potrzeby toaletowe. LUSTRA zwane *face et nuque* praktyczne dla Dam które same się czeszą, gdyż widać w nich najdokładniej razem przód i tył głowy. Przytem świeże przysposobione zostały: znana już **Pomada na 30 kop.** w rozlicznych pięknych zapachach, a na tuziny po kop. 25 słoik; oraz POMADA z CHINĄ bardzo skuteczna na wzmocnienie osłabionych włosów, słoik kop. 45.

WODA KOLOŃSKA

w najlepszym gatunku flaszka kop. 30, butelka duża kop. 75.

Proszek do zębów najdoskonalej czyszczący, pozostawiając miłą woń w ustach, pudełko większe kop. 50, mniejsze kop. 30. 1

Na żądanie pozostałej Wdowy po Macieju Nowakowskim i pełnomocnika Sądowego tegoż Sukcessorów, z mocy upoważnienia Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej w Warszawie z d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. Nr 4,647, podpisany Rejent, sprzedawać będzie przez publiczną licytację dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 4 z południa, pod Nr 801 przy ulicy Orlej, **Ruchomości** do spadku po zmarłym Macieju Nowakowskim należące, jako to: Meble, Bieliznę, Pościel, Garderobę, Sprzęty gospodarskie, i t. p. przedmioty, za gotowiznę, zaraz po przybiciu płacić się winną.— Teofil Brzozowski, R.

Fabryka **Gorsetów** F. Frölich, exystująca od lat kilkunastu przy ulicy Miodowej, przeniesioną została pod Nr 1580*a*, przy rogu ulicy Brackiej i Jerozolimskiej; Sklep zaś pozostaje w dawnem miejscu przy ulicy Miodowej pod Nr 492 w pałacu Arcy-Biskupów. Obstalunki na wszelkiego rodzaju Gorsety, przyjmują się tak w Fabryce jako też i w Sklepie przy ulicy Miodowej. 1



Są do sprzedania dwa **OGIERY** szpakowate, młode, czystej krwi angielskiej.— Widzieć je można w domu pod Nrem 1722 przy ulicy Wiejskiej. 1

Dwa **POKOJE** Kawalerskie tapetami wyklejane na drugim piętrze od frontu, z powodu wyjazdu są do odstąpienia przy ulicy Trembackiej Nr 631. — Tamże **SALON**, dwa Pokoje z Gabinetem, Kuchnią i Stancją na 1m piętrze do wynajęcia od Śgo Jana. 1



Garnitur **Mebli** mahoniowych, złożonych z 12u Krzeseł, dwóch Foteli, Kanapy, Stołu przed Kanapę, nowego fasonu, z pokryciem jedwabnym są do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu, w domu Wgo Trave, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 35, na pierwsze piętrze.

SKLEP wraz z Pomieszkaniem, do wynajęcia od Śgo Jana, kwartalnie lub rocznie, przy ulicy Długiej pod Nrem 551, w domu zwanym *Lasockie*.



Ktoby miał do sprzedania OSŁA samca, niech się zgłosi na ulicę Warecką Nr 1358 Lit: *A*, na 2e piętro od frontu.

W Niedzielę d. 27 b. m., w przechodzie ulicą Miodową po za kościół XX. Bazyljanów zgubioną została **Brosza** duża złota, emaljowana w kolor niebieski z dwoma chwastami. — Jak Woźny Sądowy zapewnia, została podniesioną przez pewnego Pana, z widzenia mu znanego. — Uprasza się o łaskawe oddanie tejże pod Nr 2678*b* do właścicielki.

Sześć **POKOI** umeblowanych, z Fortepjanem, oraz Kuchnia, na 1m piętrze od frontu, do odnajęcia na miesięcy trzy, przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 468/9. — Wiadomość u Rządcy. 1



Pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich, jest do sprzedania z wolnej ręki, **Dom** masyw murowany, przy ulicy Leszno pod Nr 686, za summę rs. 10,000;— tamże jest do zbycia PRASSA duża, przydatna dla Fabrykanta robót metalowych;— oraz tak nazwany Fallhamer, i t. p. niektóre utensylja. Wiadomość na miejscu. 1

Rodowita **Francuzka**, w młodym wieku, pragnie towarzyszyć Osobie udającej się do Buska lub Ciechocinka, chociażby dla towarzyszenia dzieciom. Wiadomość w domu pod Nrem 755 przy ulicy Elektoralnej, u P. Landau, na pierwszem piętrze. 1



Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1247, nad Cukiernią Semadiniego, są do sprzedania rozmaite **MEBLE**, safjanowe, żelazne, mahoniowe, Kredens jesionowy, Lustra, Żerandol nowy Paryzki, Fortepjan Krala mało używany, Zegary, Szafy do sukien, Spiżarnia, Komody, Sofy, Tualeta mahoniowe, i inne sprzęty gospodarskie; wszystko to widzieć można od godz: 10 z rana.



Jest do sprzedania z wolnej ręki, **Dom** z obszernym fruktowym Ogrodem, mającym przestrzeni gruntu dzies: 4 czyli morg 8, w bardzo korzystnem miejscu i za nader przystępną cenę. Życzący sobie nabycia takowego, mogą powziąść wiadomość na gruncie za Wolskiemi rogatkami pod Nrem 8, na Czystem, u Właściciela. 1

Ktoby miał do zbycia kilkanaście TACZEK Strycharskich lub Grabarskich, raczy listownie donieść do miasta Sochaczewa, pod adresem *J. G.*



Są do sprzedania do kilku pokoi, **MEBLE**, zupełnie nowe, palisandrowe, mahoniowe, i jesionowe, kryte adamaszkiem, koloru szafir jedwabnym; drugie wełnianym, zielonym, i wyplatane trzciną; także jest do zbycia Lustro stojące tremo, i Kwiaty wazonowe do ubrania okien. Wiadomość o tychże powziąść i obejrzeć można w każdym czasie na Nowym-Świecie pod Nr 1675, na 1m piętrze od frontu, na rogu Alei Łazienek Królewskich, gdzie Cukiernia. 1

MIESZKANIE składające się z 2ch Pokoi, jest do najęcia na miesiąc lub półtora od 1go Lipca r. b. za umiarkowaną cenę. Wiadomość bliższa w Zakładzie Fryzjerskim Kraczkiewicza, przy ulicy Rymarskiej wprost Banku.

Pani *Kozijewska*, która ma mieszkać przy ulicy Miodowej, lecz niewiadomo pod którym Nrem, zgłosić się raczy pod Ner 2257*ab* przy ulicy Nalewki, do domu *Feinkinda*, a to w jak najkrótszym czasie.

Mężczyzna, wszelkie przepisy Rządowe dobrze znający, potrzebujący zapewnić sobie przyzwoity sposób utrzymania, podejmuje się utrzymywać w tutejszym mieście MELDUNKI ruchu ludności i załatwiać wszelkie interesa, z Władzami Magistratu i Policji Wykonawczej, związek mające, a to chociażby z kilku lub kilkunastu Domów, mianowicie w Cyrkułach 9 i 10 położonych. Za wynagrodzenie, li tylko rsz 2 k. 50 miesięcznie z każdego domu, bez względu na cyfrę mieszczącej się ludności. Ktoby przeto z JJWW. i WW. Właścicieli domów, życzył sobie powierzyć temuż, pomienioną czynność, raczy nadesłać swój adres, do P. Tarasiewicza, utrzymującego Traktjernię w domu pod Nr 1344 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, bliżej Nowego-Świata położonym.



Fortepjany, o siedmiu i pół-siódmej oktawy oraz Fortepjan stojący, są do wynajęcia lub sprzedania, przy ulicy Stare-Miasto, pod Nrem 43, trzeci dom od ulicy Sto-Jańskiej jak flizy, na pierwszem piętrze w podwórzu, drugie drzwi. 2



WAŁACH bardzo duży, Meklemburgskiej rasy, spokojny, silny, w 4tym roku, który był na wystawie, do karety, powozu, w pojedynce, parze, i do ciężarów zdatny, jest do sprzedania za nizką cenę, przy ulicy Leszno pod Nr 695, gdzie się buduje parowy młyn. Wiadomość u Fuczera Mikołaja. 1

FABRYKA WYROBÓW LNIANYCH w Żyrardowie.

Ma zaszczyt donieść, że ukończywszy blich wiosenny pierwszych partji, wyrobów lnianych własnej fabrykacji, zaopatrzyła swój SKŁAD GŁÓWNY w Warszawie, (Krakowskie-Przedmieście Nr 441), we wszelkie gatunki **płócien kopowych** sztuka po 60 łokci od 10 Rs. 80 kop. do 15 Rs. 75 kop. **Webowych** sztuka po 60 łokci od 16 Rs. 50 kop. do 25 Rs. 65 kop. — Sztuka po 70 łokci od 26 Rs. 25 kop. do 75 Rs. — **Prześcieradłowych** bez szwu, oraz PŁÓTNA w rollach bez appretury sztuka po 60 łokci od 10 Rs. 20 kop. do 12 Rs. 90 kop.; w **drelichy** szare i białe na ubrania letnie.

Powyższe wymienione WYROBY sprzedają się po ½ albo w całych sztukach.

W Chustki do nosa, Ręczniki, Garnitury BIELIZNY Stołowej na 6, 12, 18 i 24 osób, jak i pojedyncze Obrusy, Serwety stołowe, Serwety do kawy i desserowe, Skarpetki niciane i t. p.

Polecając niniejszy zakład łaskawym względom Szanownej publiczności, Fabryka poręcza za wyrób czysto-lniany każdej sztuki, opatrzonej STĘPLEM Zakładu Żyrardowskiego. 5

DOBRA Młociny lit: A, i Łomianki, na lewym brzegu Wisły o 10 werst od Warszawy odległe, przy trakcie bitym do Nowogeorgiewska położone, rozległości 3830 dziesiatyn czyli morgów m. n. 7475 mające, z porządnemi zabudowaniami: Pałacem i Parkiem, Gorzelnią i Browarem, po niedojściu do skutku Licytacji na d. 3 (15) Czerwca r. b. oznaczonej, sprzedane będą w drodze działów przez publiczną licytacją w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) 1858 r., o godzinie 4ej po południu, przed W. Assesorem Glewińskim w Wydziale III. Trybunału Cywilnego Warszawskiego. Vadium Rs. 2,500; licytacja zacznie się od zniżonej do ¾, części Taxy to jest od summy rs. 212,014 kop. 45. Mappy rejestra pomiarowe, taxę, opis i warunki przedaży, przejrzeć można u popierającego tę przedaż Karola *Thieme* Mecenasa pod Nr 497*a* mieszkającego, lub w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydz: III.



Rozmaite **MEBLE**, palisandrowe, jesionowe, Szafy do sukien i bielizny, oraz **Fortepjan** o 7u oktawach, palisandrowy, z powodu spiesznego wyjazdu, za bardzo umiarkowaną cenę do sprzedania lub wynajęcia. — Wiadomość pod Nr 1102, na drugiem piętrze od frontu.

Nagrody rubli sr. 100.

W dniu 26tym Lipca r. b., podczas zabawy w Ogrodzie Saskim, zgubiony został lub skradziony **Pugilares** (Porte-monnaie) safjanowy, w którym znajdowało się 95 rs. w biletach kredytowych Cesarstwa, 3 półimperjały i 1 dukat hollenderski; prócz tego, bilety XXIV Serji Kassy Cesarstwa pięćdziesięcio-rublowe z r. 1849, a mianowicie: pięć z 1go Września, cztery z 1go Październiką i jeden takiż z 1853 r., to jest razem 10 Serji na rs. 500, z nieodciętemi kuponami upłynionemi, na 123 rs. Numera Serji są następujące: 1,178,677, 1,184,406, 1,337,679, 1,337,500, 1,337,767, 1,184,165, 1,163,540, 1,337,107, 1,337,448, a Serji z r. 1853 Ner 1,537,781. W tymże Pugilaresie znajdował się srebrny pozłacany Medaljonik, otwierający się, z napisem: „Спаси и Сохрани Его", a wewnątrz wyobrażenie ZBAWICIELA i MATKI BOZKIEJ. Znajdowały się także assygnacje Warszaws: dostawców, trzy na $4\frac{1}{2}$ sążni drzewa, dwie na świece, jedna na $24\frac{1}{2}$ funt:, druga na 21 funtów; z różnemi notatkami. Łaskawy znalazca lub posiadający wiadomość, raczy zgłosić się na ulicę Podwal pod Nr 497 lit: B, na pierwsze piętro do Ober-Swiaszczennika, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. Uprzedza się przytem, że w miejscach właściwych stosowne zastrzeżenia poczyniono i przecięto nieprawemu posiadaczowi możność korzystania z powyższych Serji, i o zwrócenie uwagi na takowe, uprasza się szanownych Panów, utrzymujących Kantory wymian.

Rządca Dóbr Niemiec, który zawiadywał celniejszemi dobrami za Granicą i przez lat dwanaście w Królestwie Polskiem, umiejący prowadzić Xiążki w języku Polskim i Francuzkim, życzy sobie przyjąć **odpowiednie miejsce.** — Adres w Handlu Win i Korzeni Ant: Stępkowskiego, Nr 473 obok Teatru. 1

W Zarządzie Jenerał-Intendenta 1ej Armji, odbywać się będzie dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., głośna in minus licytacja z przetargiem dnia 23 Czerwca (5 Lipca), na roboty około **WYRESTAUROWANIA** zabudowań Intendentury 1ej Armji, przy ulicy Nalewki pod Nrem 561*b*. Zarząd Jenerał-Intendenta 1ej Armji, zawiadamia o tem niniejszem i wzywa wykwalifikowanych majstrów, mających chęć podjąć się wyż rzeczonych robót, aby się stawili na oznaczony termin do licytacji, dodając, że anszlagi jak również i warunki licytacyjne, mogą być przejrzane każdodziennie w Kancellarji Jenerał-Intendenta od godziny 9tej z rana do 3ej po południu, wyjąwszy świąt uroczystych i dni galowych.— P. o. Pomocnika Jenerał-Intendenta, Radca Stanu, Różyński. Naczelnik Stołu, Rynkowski.

Kommissarz Administracyjny Cyrkułu 9go i *10go*.— Zawiadamiam niniejszem, iż w dniu 18 (30) Czerwca 1858 roku, o godzinie 3ej po południu, w domu pod Nrem 1530 przy ulicy Chmielnej, na żądanie Sukcessorów zmarłej Barbary Skierkowskiej, odbędzie się sprzedaż RUCHOMOŚCI po tej zmarłej pozostałych.— W Warszawie dnia 14 (26) Czerwca 1858 roku. — w z. *Rybaczuk.*



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: 2 ŁÓŻKA mahoniowe najnowszym fasonem, UMYWALNIA, STÓŁ przed Kanapę, 2 STOLIKI do kart, SZAFA jesionowa i KOMODA. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1025, na dole po prawej stronie. 2



Żądana jest **Pożyczka** na Dobra ziemskie, na 1szy Nr hipoteki odpowiedniej wartości. Mający chęć lokowania, raczy odnieść się z adresem do Kantoru Informacyjnego P. Otockiego, przy ulicy Przejazd pod Numerem 649.

KOLONJA o wiorst 10 za rogatkami Grochowskiemi, składająca się z mórg 45, z łąkami, całkiem obsiana, z inwentarzem i wszelkiemi zabudowaniami, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat w domu P. Bothe Nr 1299, w Sklepie Piekarskim.

Dwa Pokoje z Meblami, Przedpokój i Kuchnia, na 2m piętrze, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 596, są do wynajęcia każdego czasu, na 3 lub 4 miesiące. Wiadomość tamże.

Dwa **LOKALE** na 1szem piętrze od frontu, w domu pod Nr 1417, przy rogu ulic Zielnej i Siennej, wprost ulicy Marszałkowskiej; oraz SKLEPIK na Wiktuały, od 1go Lipca do wynajęcia; jeden Lokal składa się z 3ch Pokoi, Kuchni angielskiej, Komórki, Piwnicy i Strychu wspólnego; drugi, z Salonu o trzech oknach, Pokoju o 3ch oknach z Balkonem, Kuchni angielskiej, Komórki, Piwnicy i Strychu wspólnego. Wiadomość o takowych u Właściciela.



DOM z oficyną piętrową, murowany, w dobrym stanie, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowe-Miasto, pod Nrem 318, w oficynie u Właścicielki.

Do wynajęcia od 1go Lipca r. b., **LOKAL** z Meblami na trzy miesiące, składający się z Salonu i dwoch Pokoi, przy ulicy Miodowej, w domu Hryniewicza na 2m piętrze, Nr 8. Wiadomość u Stróża.

☞ Są do wynajęcia od 1go Lipca r. b., w domu Nr 1614 przy ulicy Żurawiej, obok Nowego-Świata; na 1szem piętrze **Trzy Pokoje**, świeżo wyklejone obiciem, z Przedpokojem, Kuchnią angielską, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią i Wozownią, z Meblami lub bez mebli; a na 2m piętrze, dwa POKOJE Kawalerskie. Wiadomość u Właściciela w tymże domu.



Dnia 17 b. m. przybłąkał się **Piesek** z wyżełków angielskich; Właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztu, odebrać go może w Sklepie Kapeluszy męzkich, w domu PP. Wizytek przy ulicy Krako: Przedmieście.

Z NOWO-OTWORZONEGO KANTORU INFORMACYJNEGO,
K. PUŁASKI i SPÓŁKA
w Warszawie, Hotel Litewski ulica Nowo-Senatorska.

Do pewnego Zakładu w Warszawie, poszukiwanym jest Człowiek fachowy, obeznany z przemysłem i korrespondencją, wynikającą z interessów handlu i urządzeń krajowych, na Pomocnika, a któryby zaufanie w nim położone zabezpieczył gotówką, od rs. 300 do rs. 900.—Rs. 750, na pierwszy numer hypoteki domu, w Warszawie, Pradze, lub Nieruchomości Ziemskiej w Gubernji Warszawskiej, jest do ulokowania.—Majątki Ziemskie mniejsze, w dobrej kulturze, od 105 do 300 dziesiatyn czyli od 7 do 20 włók m. p. na kupno są poszukiwane.— Nad rzeką Wieprzem w Gub: Lubelskiej, jest do sprzedania 150 dziesiatyn czyli 10 włók lasu, z którego można 8,000 sztuk wybrać na handel zagraniczny:—Majątki Ziemskie różnej wielkości, we wszystkich Gubernjach są do sprzedania; jakoteż dzierżawy dóbr.—Oficjaliści na Rządców dóbr, domów w Warszawie, Wójtów Gmin, Pisarzy, z kaucjami i bez, szukają pomieszczenia.—Gospodynie, do znacznego domu w Gub: Wołyńską, jakoteż Kobieta praktyczna do gospodarstwa, po większej części mlecznego, w bliskości Warszawy, mogą znaleźć pomieszczenie.—Wiadomość w powyższym Kantorze, który wszelkie zlecenia do zakresu informacji należące, franco przyjmuje i takowe terminowo załatwia.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 18. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*. stóp 1 cali 10. (Przybywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Matka.*— *Nic bez przyczyny.* — *Chłopi Arystokraci.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Korsarz.*

Jutro od godz: 5 z południa, w ogrodzie Pani Ohm za Wolskiemi rogatkami, **Wielka Muzykalna Zabawa**, pod Dyr: P. Eichelberg z Berlina;— o godzinie 8ej wieczorem, przedstawienia Aerostatyczne: Wielorybia podróż napowietrzna, i przeszło 1000 małych rybek i zwierząt morskich, będą się w powietrzu reprezentować; na zakończenie wzniesie się wielki Balon z łowczym, dla ścigania Wieloryba, aby go ugodzić harpunami; na żądanie, będą się wznosić małe Paryzkie miniaturowe Baloniki.

Jutro, w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Trębackiej w domu dawniej Grassowa Nr 642, na Śniadanie można dostać **Flaków**, oraz **Pieczeni** wołowej, cielęcej, i **Polędwicy** z rożna.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 16 (28) Czerwca 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.